KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Kwietnia. — Rok 1843. Środa. № 104. Jutro, Ś. Sulpicjusz. v. s. Wielki Czwartek.

Za zbrodnie morderstwa i podpalenia, Franciszek *Woliński* wyrokiem Sądowym na śmierć skazany, który to wyrok Manifestem z d. 18 Kw: 1841 r. na dożywotnie warowne więzienie zmienionym został; gdy tenże *Woliński* prosił o ułaskawienie, Najiaśniejszy PAN nie znalazł powodów ułaskawienia. — Prokuratorja Jlna ogłosiła Konkurs na wakuiący urząd Asesora Prokuratorji, z pensją rocz: 600 r. s. — Magistrat Miasta Warszawy ponowił ogłoszenie, iż tak do budowy domów, iak reparacji, nie wolno używać iak ukwalifikowanych Majstrów. — Pogrążony w smutku Mąż z Córkami, po zeszłej z tego świata Eufrozynie z Kamińskich *Siewielińskiej*, zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jej w dniu dzisiejszym o godzinie 4tej po południu z Kościoła XX. Dominikanów, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — Onegdaj w 2gie Święto Wielkanocne odbyło się *Święcone* w Instytucie *Osierociałych Wychowańców Tow: Dobrocz:* w obec Dostojnej Protektorki, Prezesa Administracji, gorliwych Opiekunek i Członków. 40tu sierot starszych miejscowych, przeszło 20 młodszych do 30tu terminatorów byłych Uczniów Instytutowych, dobrem odznaczaiących się postępowaniem, zgromadziło się o godz: 1szej z połud: w obszernej sali około stołów hojnie zastawionych różnym rodzaiem pieczywa i innych pokarmów w tej porze używanych. Był to dar dobroczynny Opiekunek i Członków, do czego znacznie przyczynili się Panowie *Cukiernicy* znani z szlachetnych uczuć serca. Te dary pobłogosławił miejscowy Kapelan i wymownie przemówił do obecnych, trafnie zastosowuiąc miejsca Pisma Śgo niniejszej okoliczności, wycisnął niejedną łzę Dobroczyńcom, niejedno pobożne postanowienie obudził w sercu młodzieży. Następnie sieroty miejscowe odśpiewały Pieśń o Zmartwychwstaniu Pańskiem chórem. Tymczasem czynne Opiekunki pod przewodnictwem dostojnej Protektorki przygotowywały dla każdego stosowny podział. Był to widok wspaniały i rozrzewniaiący patrzyć na te Panie, iak z słodkim wyrazem na twarzy z dobrocią niewypowiedzianą, iakby Matki własne częstowały dzieci. Resztki zebrane posłużą do uczęstowania ieszcze przez kilka dni następnych samych odznaczaiących się wzorowem postępowaniem Wychowańców, którzy podług zasad przyiętych, we wszystkiem maią wyłączność lub pierwszeństwo. — Zebrane grono Przyiaciół w dniu drugim Świąt Wielkiejnocy w domu Szanownego Weterana Nauczyciela muzyki, na popis Jego młodych Uczniów i Uczennic w kształcie Koncertu ułożony, wywięzuiąc się tej młodzieży za uprzyiemnienie Im kilku chwil, złożyli w Redakcji Kurjera zebraną między sobą kwotkę zł. 36 gr. 21, przeznaczaiąc w imieniu tejże młodzieży od C. S., W. S., O. B., J. B. i K. G. na 3 równe części: Ochronę ubogich dziatek, Osierociałych Wychowańców Tow: Dobroczynności, i na Dom Starców Wyznania Ewangiel: po zł. 12 gr. 7. Złożono oraz od D. W. dla Wychowańców Towarzystwa Dobroczynności zł. 2. — Wirtuoz *Sejmur Schif* (Szyf) wyieżdża do *Płocka* dla dania tamże Koncertu. Onegdaj w Fabryce fortepjanów P. *Zdrodowskiego* w obec utalentowanych Muzyków wykonywał celniejsze dzieła tak własne iak i najsławniejszych Kompozytorów. — Majster *Szewcki*, lat 73 liczący, w iednym z domów przy ulicy Głębokiej zamieszkały, onegdaj wracaiąc z Kościoła usiadł dla wypoczynku przed bramą Szpitalu Śgo Ducha, gdzie życie nagle zakończył. — I dnia wczorajszego na placu *Krasińskim* było kilka tysięcy widzów. Gdy onegdaj wieczorem z tego placu puszczono Balon goreiący, wielu okolicznych mieszkańców mniemało że wrócił *Kometa*. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł., r. s. 14 k. 78 (zł. 98 gr. 16); kupon kopie: 19⅓. — Wczoraj w Wielkim Teatrze w 3cim akcie *Jeziora Wieszczek*, przywołany JP. *Dobrski*.

Z Petersburga. — Reskrypt Cesarski, dany

na imie J. C. W. W. Xcia MICHAŁA PAWŁOWICZA. *Wasza Cesarska Wysokości.* „Pragnąc podnieść woyskowe zakłady wychowania na stopień podobnej doskonałości, poddałem ie w 1831 roku pod główne Zwierzchnictwo Wasze. Jedenastoletni zarząd Wasz w zupełności usprawiedliwił wszystkie Moie oczekiwania. Pośród niezliczonych prac ku wypełnieniu innych ważnych, włożonych na Was obowiązków, zakłady wojskowe wychowania były stale przedmiotem czynnej, niezmordowanej pieczołowitości Waszej. Najwyższy pobłogosławił waszym staraniom. Pod główném Zwierzchnictwem Waszem zakłady wojskowo-uczebne stawią pocieszaiący przykład oddzielnego zarządu, który zjednał i powszechną ufność i wdzięczność powszechną. Powiększone w liczbie i w wewnętrznem urządzeniu, corok wyraźnie doskonaląc się, zakłady te dały iuż armji we wszelkich rodzaiach broni Officerów gorliwych, moralnych, ukształconych i zdolnych. Ze wszystkich krańców Państwa słyszę głosy błogosławieństwa ojców i matek za rodzicielską pieczą Waszę o ich dzieciach i za chrześcjańskie oświecenie, tudzież prawdziwie ruskie udzielone im wychowanie. Teraz WASZA CESARSKA WYSOKOŚĆ w przezornej troskliwości Swoiej, pragnąc utrwalić pomyślność poufanych Wam zakładów i na przyszłe czasy, ułożyliście dla ich zarządu szczegółową Ustawę, osnowaną na zasadach głęboko obmyślanych i w zupełności godną iej wzniosłego celu. Ustawą tą, odpowiadaiącą wszystkim warunkom wzorowego zarządu, nie wymaga się od Skarbu żadnych nowych wydatków, mimo to, że przedmioty podwładne pomnożyły się nadzwyczaj i liczba nawet zakładów w ciągu 11to-letniego zarządu Waszego powiększyła się prawie o trzy razy w miarę dawniejszej. Z najwyższem zadowoleniem zatwierdziwszy tę Ustawę i udzielnym Ukazem danym obok niniejszego do Rządzą: Senatu uznaiąc za stosowną rozszerzyć zakres praw Rady wojskowych zakładów wychowania, polecam Wam przyprowadzić tę Ustawę niezwłocznie do skutku. Mam pewność, że czynne działanie prawideł, Ustawą przepisanych, pod pieczołowitem Zwierzchnictwem Waszem, posłuży ku większemu postępowi zakładów, tyle sercu Memu bliskich i poczytuię Sobie za najprzyiemniejszy obowiązek wynurzyć Wam tak za obecny wyborny stan wszystkich gałęzi tego zarządu, iak i za wzorowy układ nowej Ustawy, M o i ę zupełną serdeczną, i nieograniczoną wdzięczność.” Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano: MIKOŁAJ. W S. Petersburgu 25go Marca 1843. — 21go Marca, wszyscy Urzędnicy Ministerstwa Oświecenia mieli zaszczyt złożyć P. Ministrowi, Rzeczywistemu Radzcy Tajnemu *Uwarow*, powinszowania swoie z okoliczności spełnienia się perjodu lat 10ciu od czasu iak stanął na czele tego wydziału, perjodu oznaczonego mnogiemi i świetnemi postępami, tudzież pożytecznemi nowościami, wprowadzonemi tak w części naukowej, iak i w metodzie uczenia.

Z *Rygi* donoszą pod dniem 6 b. m., że *Dźwina* puściła; ale i tam tak iak i u nas niskość wody spławom przeszkadza.

Anglja. — Rozwiązanie Królowej spodziewane iest w połowie b. m.; 4ch Lekarzy i Mamka Pani *Lilly* są na pogotowiu. — P. Wilhelm *Cotton* (Kotn) mianowany Gubernatorem Banku angiels:. — 73-letni Poeta *Wordsworth* (Uordsuors) za wstawieniem się Pana Rob: *Peel* (Pil) w miejsce zmarłego Pana *Southey*, mianowany Poetą laureatem. — P. *Henson* wynalazca nowej machiny do latania, za pomocą której w 2 dni chce udać się z *Londynu* do *Bombaj*, odbędzie pierwszą probę między 10tym a 20tym Maia. — I Jenerał *Shelton* który po wyjściu z niewoli afgańskiej stawiony był przed sądem woiennym, został przez tenże uniewinnionym. — Pierwszego tygodnia po otworzeniu tunelu około 100,000 osób przechodziło przez tę drogę pod *Tamizą*.

Belgja. — Jeden z wygnańców politycznych P. *Van Praet* z niedostatku wrócił z *Lil* do *Belgji*, gdzie stawił się iako więzień. Jego zamiarem było udać się z Panem *Vandermeeren* do Brazylji, ale tenże mu odmówił. Rząd wysłał go z *Ostendy* do *Anglji* i zaliczył mu małą kwotę na opędzenie pierwszych potrzeb. — Dozorca wię-

ziemia *Storfs* który skazany był na rok więzienia za ucieczkę Jenerała *Vandersmissen*, został przez Króla zupełnie ułaskawiony.

Francja. — W Izbach prawodawczych ma być przedstawiony wniosek, aby Rady osadnicze były zniesione, aby osady były zastępowane w Izbach przez Deputowanych, i aby Murzyni w tychże osadach zostali wyzwoleni. Osady zaś maią przejść z pod Ministerstwa marynarki pod Ministerstwo spraw zagr:, które otrzyma dawny tytuł: „Ministerstwo stosunków zagranicznych.” — 28go Lutego ieszcze 9-kroć dało się uczuć w *Gwadalupie* trzęsienie ziemi, bez zrządzenia szkód dalszych. Oba dzienniki tameczney osady ieszcze nie zaczęły wychodzić. — Rząd Francu: z pewnością wyśle Posła do *Chin.*

Hiszpanja. — Rząd stara się unieważnić wybór Infanta *Don Franciszka*, nawet wybór Pana *Argueles* będzie attakowany. — W miejsce Don Franciszka *Narvaez*, P. *Rodil* mianowany Senatorem. — Maiątek Królewski w gotowiźnie z. r. dochodził 57,357,829 realów.

Niemcy. — Xżę Następca *Koburgski* z swoią Małżonką, oraz Xżę *Ferdynand* z swemi Synami Xiążętami *Augustem* i *Leopoldem* 9go b. m. wyiechali z *Gotha* do *Paryża.* — Na iednym z teraźniejszych Sejmów prowincji *Pruskich* trwały narady nad proiektem czy kara śmierci ma trwać iak dotąd, czy na zawsze ma być uchyloną. Za utrzymaniem kary śmierci było głosów 22, a za usunięciem 25. Także podano proiekt czy utrata szlachectwa ma należeć do kary dla winowajców.

Szwajcarja. — Przy kopaniu studni w *Arau*, w głębokości 12tu stop, odkryto drogę której budowa i kilka monet *rzymskich*, daią poznać że to musiała być dawna droga rzymska z *Windisz* do *Olten.*

Włochy. — Oficerowie flotylli *amerykańskiej* pod dowództwem Komodora *Morgan* znajduiącej się w porcie *Genui*, 24go z. m. wyprawili na cześć tameczneg Gubernatora *regattę* (wyścigi łódkami). — Ojciec Sty pomimo swoich lat 78 i ciągłej słabości zdrowia, osobiście ieszcze zajmuie się pracami dla spraw państwa. — Grand hiszp: Marszałek de *Osaguas* Hrabia Albatery i Placencji, 24go z. m. umarł w *Rzymie.*

Rozmaitości. — Wiedeńskie pisma udzielaią następuiące interesuiące szczegóły o Cesarzu *Józefie IIgim.* Miasto *Linc* w latach 1783 i 1786 miało szczęście posiadać w swoich murach tego Cesarza. Monarcha zwykle przemieszkiwał w hotelu pod białą gęsią, niedaleko od bramy Ober-Wasserthor. Na pamiątkę tego szczęsnego zdarzenia, zachowuią zawsze portret Cesarza w pokoiu w którym mieszkał. Ile razy Monarcha pokazywał się Publiczności (bo zwykł był zawsze sam przekonywać się o wszystkiem), tłum ludu cisnął się około niego. Zniecierpliwiony takiem natręctwem, zapytał się czy to był iaki dzień świąteczny w tem mieście? Gdy mu odpowiedź dano przeciwną, nakazał tonem dosyć cierpkim, aby wracano do pracy. Kiedy Cesarz chodził do Kościoła, przygotowano mu bogato ustroione krzesło, lecz Monarcha usunął ie, mówiąc: Przed BOGIEM iesteśmy wszyscy równi. Oberżysta tego hotelu miał sługę garbatego, niezgrabnego, nazwiskiem Adam, który umiał szczególnie dobrze kierować końmi. Ile razy Cesarz wyieżdżał, zawsze go woził, i tak doskonale swoią służbę odbywał, iż Cesarz przyrzekł mu swoią łaskę. Adam uszczęśliwiony, prosił Monarchę aby go uwolnił od wojska. *Józef* uśmiechaiąc się rzekł do proszącego: Aby cię przekonać iż chcę ci przysłużyć się, oto weź ten mały upominek i dał mu 12 dukatów. Adam nieposiadał się od uniesienia i uważał się za najszczęśliwszego śmiertelnika. — Kometa 5go Lutego ukazał się nagle w *Nowym Jorku.* — Po odroczeniu Izb prawodawczych, daną będzie w Teatrze *francuzkim* Traiedja Pana *Lamartin* pod tytułem *Toussaint* (Tusę) czyli Powstanie Murzynów. — Spiewaczka Klara *Novello* występuie teraz z nadzwyczajnem powodzeniem w Teatrze *Drurylen.* — Spiewak *Diupre* dla tego nie chciał śpiewać w Operze *Karol VIty*, ponieważ Dyrektor P. *Pillet* nie urządził iak należy korpusu klaskaczy, przez co Artysta nie był dostatecznie poklaskiwany. — Teressa *Elsler* ofiarowała dla nieszczęśliwych mieszkańców *Gwa-*

dalupy 30 fr. Bardzo mało dla Tancerki, która w 5ciu *pa* może zarobić 30 fr. — Prócz licznych towarzystw Śpiewaków które w ostatnich czasach zawiązały się w *Belgji*, w obu prowincjach Flandrji zawiązały się także inne stowarzyszenia dla innych celów artystycznych, i tak w mieście *Meldert* istnieie towarzystwo celem udoskonalenia *sztuki grymasów*. Wyznaczono nagrody dla tych, którzy najśmieszniejsze ukazuią grymasy, miny i t. d. w salonie *van den Bosze*. 25go Marca dano tamże widowisko nadzwyczajne, w czasie którego rozwinięto najśmieszniejsze karykatury, iakie kiedykolwiek widziano na twarzy ludzkiej. Wszyscy amatorowie tej sztuki zostali zaproszeni aby okazać dowody swego talentu.

SZARADA.

Przez *wszystko*, wnet poznacie ieżeli zechcecie
Co *czwarte*, *drugie*, *trzecie*, a co *drugie*, *trzecie*.
Zgadnąć łatwo zadanie, i to bez myślenia,
Bo każdy z was za życia ma to bez wątpienia.
(Zeszła Szarada *Omamienie*.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Józ: Admin: Docho: Tabacz: Skarbow: z Berlina; Deskur St: Ob: z Smogorzewa; Chowanicki Syl: Naczel: Sekcji Dóbr i Lasów z Kielc; Jankowski Józef Professor Uniwer: z Krakowa; Wólf Karol Dz: z Cielęca; Lenartowicz And: Dz: z Sokołowa; Orzeszko Juljan Oby: z Gub: Grodzieńskiej; Dembowska Emilja Ob:.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połud: 15

TEATRY. Jutro, Poiutrze i w Sobotę, niema Widowisk.